

POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Jan Górski

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta L.
przy uczestnictwie J.C., T.K.F.,
J.K., U.L., M.L., D.M.P., X.S., A.S. vel S., J.S., P.S., B.S.W., C.T., E.W., K.W.,
T.W., Z.W., T.S. i Uniwersytetu [...] w L.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 sierpnia 2017 r.,
zażalenia uczestniczek postępowania T.K.F. i D.M.P.
na postanowienie Sądu Okręgowego w L.
z dnia 25 listopada 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

**oddala zażalenie i odstępuje od obciążenia uczestniczek
T.K.F. i D.M.P. kosztami postępowania zażaleniowego na rzecz
Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej
Polskiej.**

UZASADNIENIE

Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta L. wniósł o stwierdzenie,
że nabył przez zasiedzenie własność oznaczonych we wniosku nieruchomości
położonych w L. przy ulicy L..

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w L. oddalił wniosek ze względu na to, że nie upłynął termin zasiedzenia. Apelacja od tego postanowienia, wniesiona przez Skarb Państwa, została oddalona przez Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 r. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd przyjął, że od dnia 1 stycznia 1956 r. Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości objętej wnioskiem, przy czym własność nabył na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. nr 13, poz. 87). Skoro tak, nie było podstaw do stwierdzenia nabycia własności w drodze zasiedzenia na podstawie art. 172 k.c.

Postanowienie Sądu drugiej instancji zostało zaskarżone skargami kasacyjnymi przez uczestniczki D.M.P. i T.K.F., w części oddalającej apelację Skarbu Państwa, przy czym D.M.P. zaskarżyła postanowienie Sądu drugiej instancji w zakresie nieruchomości objętej księgą hipoteczną „(...)”, zaś T.K.F. - nieruchomości objętej księgą hipoteczną (...) Skargi te zostały odrzucone przez Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 25 listopada 2016 r., jako skierowane przeciwko uzasadnieniu orzeczenia, nie zaś przeciwko rozstrzygnięciu oddalającemu apelację, a także z uwagi na brak po stronie skarżących interesu prawnego w zaskarżeniu korzystnego dla nich w całości rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji.

Postanowienie to uczestniczki zaskarżyły zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 398⁶ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108, warunkiem dopuszczalności środka zaskarżenia w postępowaniu cywilnym, w tym w postępowaniu nieprocesowym, jest pokrzywdzenie zaskarżonym orzeczeniem (*gravamen*). Stan ten istnieje wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest obiektywnie w sensie prawnym niekorzystne dla skarżącego, ponieważ nie uzyskał on ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć przez swoją aktywność w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia, a w razie braku tej aktywności (np. w wypadku wyroku zaocznego lub nakazu zapłaty) - *per se* wywołuje takie skutki. W celu stwierdzenia *gravamen* konieczne jest zatem

zestawienie formułowanych przez skarżącego żądań (wniosków) w postępowaniu prowadzącym do wydania zaskarżonego orzeczenia z jego treścią. Uwzględnienia w tej mierze wymagają te elementy orzeczenia, które objęte są prawomocnością materialną, a tym samym definitywnie kształtują sytuację prawną skarżącego, korzystając z mocy wiążącej w innych postępowaniach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., II CZ 12/17, niepubl.).

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy, należało stwierdzić, że zaskarżone skargą kasacyjną postanowienie Sądu drugiej instancji nie skutkowało powstaniem po stronie skarżących rozumianego w ten sposób stanu pokrzywdzenia. Odpowiadało ono bowiem w pełni formułowanym przez skarżące uczestniczki żądaniom zmierzającym - w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji - do oddalenia wniosku, a w postępowaniu apelacyjnym - do oddalenia apelacji wnioskodawcy. W takim też kierunku zostały sformułowane wnioski kasacyjne, w których skarżące domagały się w pierwszej kolejności uchylenia zaskarżonego postanowienia w części oddalającej apelację i orzeczenia co do istoty sprawy, tj. oddalenia apelacji.

Stanowiska tego nie mogła zmienić okoliczność, że zaskarżone skargą kasacyjną rozstrzygnięcie oparto na odmiennej niż orzeczenie sądu pierwszej instancji argumentacji i ocenie prawnej, która to ocena - zdaniem skarżących - jest nieprawidłowa i niekorzystnie rzutuje na ich sytuację prawną w zestawieniu z motywami przyjętymi przez Sąd pierwszej instancji. Ocena taka, jako stanowiąca element motywów rozstrzygnięcia i nieobjęta jego sentencją, nie korzysta z prawomocności materialnej (art. 365 w związku z art. 366 i art. 13 § 2 k.p.c.; por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1934 r., C.III. 313/33, Zb. Urz. 1935, poz. 67 i z dnia 16 lutego 1937 r., C. II. 2507/36, OSP 1937, poz. 727, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1936 r., C.III. 511/35, Wiadomości Prawnicze 1938, nr 10, poz. 10, z dnia 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNCP 1972, nr 2, poz. 34, z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, niepubl., z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, niepubl., z dnia 11 października 2013 r., I CSK 86/13, niepubl., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16, niepubl. i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CNP 29/15, niepubl.), która - jak wspomniano - stanowi wykładnik tego, czy treść zaskarżonego orzeczenia w zestawieniu z żądaniami formułowanymi

w postępowaniu poprzedzającym jego wydanie skutkuje powstaniem pokrzywdzenia po stronie skarżącego. Ocena ta nie może być tym samym źródłem interesu w zaskarżeniu w przytoczonym wcześniej znaczeniu.

Stanowisko to koresponduje ze spostrzeżeniem, że w postępowaniu zakończonym zaskarżonym postanowieniem Sądy *meriti*, oddalając wniosek o stwierdzenie zasiedzenia, przesądziły władczo jedynie to, że Skarb Państwa nie nabył, wbrew twierdzeniom wniosku, w przedstawionych w nim okolicznościach faktycznych, własności nieruchomości w drodze zasiedzenia. Jak prawidłowo podniósł Sąd Okręgowy w postanowieniu odrzucającym skargę kasacyjną, rozstrzygnięcie to nie jest tożsame z wiążącym ustaleniem, że Skarb Państwa lub inny podmiot, gdyby został wskazany w uzasadnieniu, jest właścicielem nieruchomości na innej podstawie prawnej. Wypowiedziany w tej kwestii pogląd Sądu drugiej instancji, jako zawarty w uzasadnieniu i stanowiący jedynie negatywną przesłankę rozstrzygnięcia o żądaniu stwierdzenia nabycia własności przez zasiedzenie, nie korzysta z mocy wiążącej w innych postępowaniach między tymi samymi podmiotami, a zaskarżone skargą kasacyjną postanowienie - wbrew wywodom zażalenia - nie stanowi w tym zakresie prejudykatu. W postępowaniach tych kwestia własności spornych nieruchomości, w tym jej ewentualnego nabycia przez Skarb Państwa, podlegać musi samodzielnej ocenie właściwych sądów.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ i art. 102 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3, art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.